

T a d e u s z B u k s i ń s k i

Imperatyw kategoryczny: osobowy, prawny, polityczny

1. Charakterystyka imperatywu kategorycznego

Rozważaniom poniższym przyświecają dwa cele. Po pierwsze zwracają uwagę na ważność imperatywu kategorycznego Kanta poza życiem osobowym: w prawie oraz w polityce, czyli w życiu instytucjonalnym. W tych rozważaniach nawiązują do interpretacji filozofii Kanta dokonanych przez W. Kerstinga oraz O. Höffe¹. Po drugie próbują wykazać, że tak szerokie zastosowanie przez Kanta imperatywu kategorycznego sprawia, iż wikła on się w teorii polityki w dylematy, które ujawniają słabości jego poglądów filozoficzno-politycznych oraz filozoficzno-prawnych.

Najwięcej miejsca imperatywowi kategorycznemu poświęcił Kant w *Uzasadnieniu metafizyki moralności*. Twierdził w tej rozprawie, że imperatyw kategoryczny zawiera prawo oraz konieczność maksymy zgodnej z tym prawem. Jest tylko jeden i brzmi następująco: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”². Niemniej wymienia w niej *expressis verbis* kilka innych formuł imperatywu kategorycznego (s. 51, 62, 69, 73, 74, 76, 77, 79). Jest sprawą dyskusyjną, czy wszystkie z wymienionych przez Kanta sformułowań traktować jako równoważne, czy też jednemu z nich przysługuje wyróżnione, to znaczy – podstawowe znaczenie. Höffe traktuje przytoczone wyżej sformułowanie jako podstawowe. Poza tym rozpoznaje w *Uzasadnieniu metafizyki moralności* występowanie jeszcze odmiany formalnej, materialnej i zupełnej imperatywu kategorycznego. Według niego formalne sfor-

¹ Por. W. Kersting, *Wohlgeordnete Freiheit. Immanuel Kants Rechts- und Staatsphilosophie*, Frankfurt/Main 1993, Suhrkamp; W. Kersting, *Recht, Gerechtigkeit und demokratische Tugend*, Frankfurt/Main 1997, Suhrkamp; O. Höffe, *Vernunft und Recht*, Frankfurt/Main 1998, Suhrkamp; O. Höffe, *Immanuel Kant*, Warszawa 2003, PWN.

² I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, PWN, Warszawa 1971, s. 50.

mułowanie ma postać: „Postępuj tak, jak gdyby maksyma twojego postępowania przez wolę twą miała stać się ogólnym prawem przyrody”, zupełne przedstawienie imperatywu brzmi zaś: „wszystkie maksymy mają się na podstawie własnego prawodawstwa zgodnie zjednoczyć w możliwe państwo celów jako państwo przyrody”³. Najbardziej odbiegającą językowo od powyższych form jest odmiana materialna imperatywu: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa w twojej osobie, jak też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”⁴. Są to odmiany imperatywu *moralnego*. Formalna formuła imperatywu nakazuje chcenie odpowiedniego rodzaju maksym (tzn. rozumnych, powszechnie ważnych), zupełna mówi o spójności teleologicznej maksym, materialna określa zaś, co jest celem (przedmiotem) takiego chcenia. Wydaje się, że teza Höffego o wyróżnionym charakterze pierwszej formuły ma uzasadnienie o tyle, iż ta forma imperatywu powtarzana jest najczęściej również w różnych pismach Kanta⁵. Niemniej Kant wszystkie wymienione w *Uzasadnieniu metafizyki moralności* postaci słowne imperatywu uznaje za równoważne i wyrażające te same istotne treści normatywne.

Wyliczenie oraz uporządkowanie różnych form imperatywu kategorycznego komplikuje się jednak, gdy uwzględnimy imperatywy kategoryczne podane wyrażenie lub mimochodem w innych dziełach Kanta. Niektóre z nich zawierają bowiem terminy i pojęcia odmienne od tych występujących w formułach wyżej zacytowanych. Ich wielość i różnorodność utrudnia też jednoznaczne określenie wszystkich wymiarów znaczeniowych imperatywu. W drugiej części *Metafizyki moralności* (*Metaphysik der Sitten*) poświęconej nauce cnoty (*Tugendlehre*) Kant podaje kilka odmian *etycznego* imperatywu kategorycznego. Píše, że najwyższą zasadą nauki cnoty jest: „działaj wedle maksymy celów, których posiadanie może stać się ogólnym prawem dla każdego”. Kant dodaje, że celem działań jest człowiek. Jest to cel ostateczny, nakazany przez rozum praktyczny. Posiadanie tego celu jest obowiązkiem (*Pflicht*) człowieka⁶. W tekście tym objaśnia też, że do obowiązków etycznych należą dwa cele: własna doskonałość i obca szczęśliwość. Ich posiadanie nakazuje imperatyw⁷. Jak píše, „imperatyw: ‘powinieneś sobie to [doskonałość własną] lub tamto (na przykład szczęśliwość innego) ustanowić za cel’ dotyczy materii samowoli (obiektu)”⁸. Imperatyw etyczny nakazuje maksymom działań podporządkowanie subiektywnych celów obiektywnym, które są obowiązkowe moralnie.

³ O. Höffe, *Immanuel Kant*, wyd. cyt., s. 172–173.

⁴ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, wyd. cyt., s. 62.

⁵ Podobne sformułowania znajdujemy między innymi w książkach I. Kanta: *Krytyka praktycznego rozumu*, PWN, Warszawa 1972, s. 53, oraz w *Die Metaphysik der Sitten*, Frankfurt/Main 1991, Suhrkamp, s. 332; Por. H.J. Paton, *Der kategorische Imperativ*, Berlin 1962, Walter De Gruyter.

⁶ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 526.

⁷ Tamże, s. 515.

⁸ Tamże, s. 519.

W pierwszej części *Metafizyki moralności*, poświęconej filozofii prawa, Kant podaje między innymi następujące powszechne zasady prawa (*Rechtsgesetze*), pełniące funkcje kategorycznych imperatywów prawnych: „działaj zewnętrznie tak, ażeby wolne użycie twojej samowoli (*Willkür*) mogło współistnieć z wolnością każdego w zgodności z prawem powszechnym (*allgemeinen Gesetze*)”⁹; „Wchodź w stosunki, w których każdy może mieć zabezpieczone to, co jego, w stosunku do wszystkich pozostałych”¹⁰. Imperatywów prawnych jest w pracach Kanta wiele. Píše on nawet, że prawodawstwo karne to zbiór imperatywów, jako że jego sens polega na realizowaniu zasady sprawiedliwości¹¹. Sprawiedliwość utożsamia z bezwzględnym prawem karania zgodnie z zasadą odwetu „oko za oko, ząb za ząb”. Jest to swoista odmiana sprawiedliwości wyrównawczej.

Z kolei w pracy *O porządku* formułuje imperatyw polityczny wewnątrzpaństwowi:

Umowa ta [pierwotna] jest czystą ideą rozumu, posiadającą jednakże niewątpliwą praktyczną realność w tym mianowicie znaczeniu, że nakłada ona na każdego prawodawcę obowiązek ustanawiania swych praw tak, ażeby mogły one wynikać ze zjednoczonej woli (*Wille*) całego narodu (*Volk*) i by każdego poddanego, o ile chce być obywatelom, rozpatrywać tak, jak gdyby wraz z innymi dał on na taką wolę swoją zgodę¹².

W *Metafizyce moralności* formułuje też inny imperatyw wewnątrzpaństwowy: „Bądźcie posłuszni zwierzchności, która ma nad wami władzę” (*Gehorchet der Obrigkeit, die Gewalt über euch hat*)¹³. W eseju *Do wiecznego pokoju* formułuje między innymi „transcendentalną formułę publicznego prawa”, która jest formą nakazu politycznego: „Wszystkie czyny, odnoszące się do praw innych ludzi, których maksyma nie daje się pogodzić z jawnością, są niesłuszne”¹⁴. W eseju tym można przeczytać również taki nakaz bezwarunkowy odnoszący się do *stosunków między państwami*: „poszukujcie przede wszystkim królestwa czystego praktycznego rozumu i jego sprawiedliwości, a wówczas wasz cel (dobrodrojeństwo wiecznego pokoju) przyjdzie wam w udziale sam przez się”¹⁵. W *Zakończeniu* pierwszej części *Metafizyki moralności* pisze zaś „Teraz moralno-praktyczny

⁹ Tamże, s. 338; por. M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii prawa i człowieka*, Aneks pt.: *I. Kant, Metafizyczne elementy teorii prawa*, Pax, Warszawa 1972, s. 171–210.

¹⁰ I. Kant *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 344.

¹¹ Tamże, s. 453 *Das Strafgesetz ist ein kategorischer Imperativ [...]* Por. też s. 453–456 tegoż dzieła.

¹² I. Kant, *O porządku: To może być słuszne w teorii, ale nic nie jest warte w praktyce*, Toruń, 1995, COMER, s. 27; Por. też, I. Kant, *Über den Gemeinspruch: Das mag in der Theorie richtig sein, taugt aber nicht für Praxis*, w: I. Kant, *Schriften zur Anthropologie, Geschichtsphilosophie, Politik und Pädagogik I*, Suhrkamp, Frankfurt/Main 1981, s. 153.

¹³ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 498.

¹⁴ I. Kant, *Do wiecznego pokoju. Projekt filozoficzny*, COMER, Toruń 1995, s. 90.

¹⁵ Tamże, s. 86.

rozum wypowiada w nas swoje nie do odparcia *veto*: Nie powinno być żadnej wojny”¹⁶. W tymże dziele formułuje też prawo *a priori* w postaci ogólnego imperatywu historiozoficznego, iż wszyscy ludzie mają wejść w stan prawny, przez który to stan rozumie stan obywatelski¹⁷.

Interpretacja poszczególnych sformułowań imperatywu kategorycznego wykracza poza ramy artykułu. Ograniczymy się do ogólnej charakterystyki imperatywu kategorycznego oraz do schematycznego przedstawienia jego specyficznych cech w zastosowaniu do trzech dziedzin: życia osobowego, prawa oraz polityki. Imperatyw kategoryczny stanowi dobry punkt wyjścia do syntetycznego ujęcia całej filozofii praktycznej Kanta. Jak sam stwierdził, my znamy naszą własną wolność (z której wywodzą się wszystkie prawa moralne i jurydyczne oraz obowiązki) tylko przez imperatyw moralny, który jest przykazaniem nakazującym obowiązki, a z którego można następnie rozwinąć uprawnienia i władze (*Vermogen*) zobowiązywania innych¹⁸. Zakładamy, że filozofia Kanta jest spójna wewnętrznie i że jego trzy *Krytyki* stanowią przygotowanie do dzieła wieńczącego jego twórczość, mianowicie do *Metafizyki moralności*.

Różnica między sformułowaniami imperatywu kategorycznego w *Uzasadnieniu metafizyki moralności* i w *Krytyce praktycznego rozumu* z jednej strony, a tymi zawartymi w *Metafizyce moralności* i w tak zwanych drobnych pracach (na przykład *O porządku*, *Do wiecznego pokoju*) polega na tym, że te pierwsze dostarczają najwyższej zasady moralności. Opisują możliwość apriorycznych pojęć i praw o przedmiotach moralnych, wykazując, że są niesprzeczne, konieczne, dane w rozumie. Objasniają, jak możliwa jest wolność jako przyczynowość woli. Wykazują, że może istnieć czysty rozum praktyczny, bez żadnych pobudek wziętych spoza niego – to znaczy, że zasada powszechnej ważności wszystkich jego maksym jako praw sama może służyć jako pobudka działań. Kategoryczny imperatyw jest w tych pracach ujmowany jako ważny w obszarze moralności (wolności) w ogóle. Abstrahuje w nich Kant od poszczególnych rodzajów (postaci) życia ludzkiego. Prawa moralne są ustanawiane i analizowane jako obowiązujące w całym królestwie czystego rozumu praktycznego (czyli poza światem *stricte* przyrodniczym). Dotyczą wszystkich istot rozumnych.

Natomiast *Metafizyka moralności* i inne pisma drobne zakładają ustalone możliwości pojęć moralnych i opisują możliwość samych rzeczy (ich realizacji) wedle tych pojęć, a więc odniesienia i zastosowania apriorycznych pojęć oraz praw moralnych do realności (do ludzi empirycznych, do instytucji). Określają specyficzne postacie (specyficzne znaczenia) imperatywu ważne w poszczególnych obszarach życia ludzkiego oraz ustalają warunki realizacji imperatywu w ludzkim świecie empirycznym, czyli w świecie, w którym występuje zmieszanie rozumu ze zmysłowością.

¹⁶ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 478.

¹⁷ Tamże, s. 423.

¹⁸ Tamże, s. 347.

Jak wiadomo, Kant w *Metafizyce moralności* omawia szczegółowo dwie dziedziny specyficznego zastosowania imperatywu kategorycznego: prawo oraz etykę (naukę o cnocie, która jest moralnością osobową). Niemniej w tejże książce oraz w innych jego pracach wyraźnie można wyodrębnić części, które należą do filozofii polityki i wymagają osobnego potraktowania. I w artykule wyodrębniamy politykę jako osobną dziedzinę.

Analiza sformułowań i zastosowania imperatywu kategorycznego w trzech wymienionych dziedzinach prowadzi do wniosku, że pewne jego charakterystyki pozostają niezmiennie, inne zaś podlegają modyfikacjom. Rozpocznijmy od wymienienia pięciu cech wspólnych wszystkim postaciom imperatywu kategorycznego. Następnie zanalizujemy bliżej siedem cech, którymi różni się imperatyw w zastosowaniu do wymienionych trzech dziedzin i które to różnice uzasadniają mówienie o trzech imperatywach lub o jednym imperatywie w zastosowaniach do różnych dziedzin. Wybór między tymi ujęciami jest sprawą konwencji. Przy czym nie jest sprawą konwencji, iż w zinstytucjonalizowanych dziedzinach życia społecznego wyróżnić się dadzą co najmniej dwa, w istotny sposób odmienne, typy zastosowań imperatywów kategorycznych (lub imperatywu kategorycznego): jeden skierowany do decydentów instytucjonalnych, drugi zaś do podwładnych.

Wszystkie postacie imperatywu kategorycznego podzielają następujące cechy:

1. Są powszechnie ważne, to znaczy obowiązują odpowiednie typy podmiotów na Ziemi, które są poczytalne oraz posiadają zdolności i możliwości podejmowania decyzji dotyczących siebie lub innych. Ich ważność nie jest ograniczona w czasie ani w przestrzeni.

2. Nie są funkcjonalne w sposób bezpośredni. Ich treści (zakazy lub nakazy) wymagają przestrzegania bez względu na konkretne skutki, które mogą spowodować. W tym sensie są konieczne i niekonsekwencjalne.

3. Pośredniczą między sferą noumenalną a fenomenalną. Normują tę ostatnią za pomocą form i treści zaczerpniętych z pierwszej.

4. Zakładają autonomię podmiotu działającego – tworzącego prawa, normy, obowiązki lub podległego im. Autonomia ta ma charakter transcendentальной wolności. Jest podstawą praw i zobowiązań.

5. Są bezwarunkowe. Zobowiązują do pewnych postępowań bez względu na warunki empiryczne i inne ograniczenia, które mogą stanąć na drodze do ich realizacji. Kategoryczność imperatywu polega na jego bezwzględności. Nakazuje we wszystkich wypadkach przestrzegać pewnych zasad, norm, praw. I to przestrzeganie ma być celem bezpośrednim postępowania, warunkującym realizację wszelkich innych celów. Kant podkreśla, że imperatyw kategoryczny jako nakaz moralno-praktyczny nakłada zobowiązanie (*Verbindlichkeit*), które nie tylko jest konieczne praktycznie (*notwendig*) – jak w innych prawach, ale zawiera też przymus (*Nötigung*)¹⁹.

¹⁹ Tamże, s. 328, 508.

Bezwarunkowa powinność nakazywana przez imperatyw jest przymusem, który wywierają na siebie lub na innych wolne rozumne ludzkie istoty. Jest to przymus moralny, a nie fizyczny. Przestrzeganie imperatywu kategorycznego może przynosić pozytywne skutki ludziom (pokój, dobrobyt, szczęśliwość), ale one są ubocznym, mimowolnym wynikiem stosowania imperatywu. Od nich nie zależy jego obowiązywanie.

6. Posiadają cechy formalne oraz materialne (aksjologiczne) w różnym stopniu.

7. Są aprioryczne, a więc niezależne od doświadczenia. Są wyrazem czystego rozumu praktycznego, który je przedkłada jako normy formułujące obowiązki przestrzegania praw tego rozumu w świecie empirycznym.

8. Przyjmują konieczność występowania bodźca (pobudki, motywu) dla podjęcia działań.

9. Odnoszą się do podmiotów jednostkowych – bezpośrednio do ich maksym działań.

10. Są moralne.

11. Z jednej strony zakładają wolność, równość, samodzielność podmiotów, do których się zwracają, z drugiej zaś zapewniają wolność, równość, samodzielność podmiotom.

12. Nakazują spełnienie obowiązku.

2. Wieloznaczność imperatywu kategorycznego

Jak wzmiankowaliśmy, charakterystyki imperatywu wymienione w punktach 7–12 są wieloznaczne w tym sensie, że są one różnie rozumiane i określane przy zastosowaniu imperatywu do trzech wymienionych dziedzin. Dlatego obecnie skupimy się na uwypukleniu różnic w rozumieniu imperatywu w sferze etyki (życia osobowego), w prawie oraz w polityce.

Ad 6. Zwykle przyjmuje się, że imperatyw kategoryczny mówi o konieczności przestrzegania pewnych form postępowania i nie wskazuje konkretnych, szczegółowych celów empirycznych, które należy osiągać lub do których należy dążyć. Między imperatywami występują jednak istotne różnice w akcentowaniu form i treści moralnych. Imperatywy prawne mówią wprost o tym, „jak” postępować, a nie o tym, co konkretnie robić. W tym sensie są najbardziej formalne. Co nie znaczy, że nie zakładają *implicite* pewnych ostatecznych celów i wartości. Imperatywy etyczne nakazują wprost człowieka traktować jako cel działań – wymieniają nawet doskonałość własną oraz szczęśliwość innego jako konkretne cele etyczne. Zawierają więc wyraźne odniesienia do wartości. Natomiast imperatywy polityczne nakazują tworzenie warunków prawnych, politycznych, ekonomicznych dla doskonalenia i szczęśliwości. Mają więc cechy zarówno materialne (aksjologiczne), jak i formalne.

Ad 7. Rozum czysty praktyczny jest różnie w różnych dziedzinach rozumiany. W sferze osobowej (etycznej) jest on pojmowany przede wszystkim jako zbiór

praw bezpośrednio moralnych, nakazujących i zakazujących. Prawa etyczne są wewnętrzne, to znaczy wymagają, dla swojej implementacji, by działający traktowali je jako ich własne, byli przekonani o ich wartości samej w sobie i działali w wyniku akceptacji ich treści jako pobudki działań (np.: nie wolno zabijać ludzi, nie wolno kraść cudzej własności). Podmioty rozumne utożsamiają je ze swoim rozumem i odnoszą do siebie i swoich działań. Świadomość tych praw jest im po prostu dana jako fakt rozumu. One są wcielane w życie, o ile stanowią pobudkę (intencję) działań. Dlatego imperatyw w obszarze etyki pojmowany jest jako ogólne prawo mojej (twojej) własnej woli, a nie woli w ogóle.

Natomiast w wymiarze prawnym rozum jest tożsamy z podstawowymi zasadami prawnymi (*Rechtprinzipien* lub *Rechtsgesetzen*) należącymi do nauki prawa (*ius*, *Rechtslehre*). One zajmują się formalnymi warunkami zewnętrznej wolności. Ustanawiają podstawowe pryncypia prawa zewnętrznego, mające regulować stosunki międzyludzkie takie jak wolność zewnętrzna i równość formalna między ludźmi. Wyrazem zasad prawnych jest przede wszystkim prawo natury (*Naturrecht*), które każdy może odkryć swoim rozumem. Dzieli się ono na prawo naturalne (*natürliche Recht*), czyli prywatne, które jako jedyne istniało już w stanie natury, oraz obywatelskie (*bürgerliche*), czyli publiczne, które tworzy trwały stan prawny (państwowy) po wyjściu ze stanu natury.

Prawa zewnętrzne pozytywne, czyli stanowione (*Gesetze*), mają być zgodne z nim. Prawa zewnętrzne nazywane są jurydycznymi i z zewnątrz odnoszą się do indywiduów jako obce. Indywidua często nie postrzegają tych praw jako wyrazu własnego rozumu czy własnej woli, lecz jako przejawy obcej samowoli. I faktycznie w praktyce prawa pozytywne są najczęściej ustanawiane przez innych. Dlatego imperatyw prawny jest pojmowany jako taki, który może być wyrazem woli w ogóle, a więc także woli innego (na przykład obywateli mających tworzyć prawo lub panującego władcy). Zasady prawne i wszelkie prawa zewnętrzne mają charakter imperatywny, ale zewnętrzny, a nie wewnętrzny, to znaczy wymagają, by były przestrzegane z szacunku dla nich jako praw (z obowiązku prawnego), a nie z powodu akceptacji ich treści normatywnej jako swojej własnej. Przestrzeganie ich z przekonania o ich słuszności lub z obowiązku prawnego jest czymś moralnym. Nie jest jednak czymś koniecznym dla realizacji praw stanowionych. Prawa stanowione z uwagi na swoją wagę mają bowiem charakter wymuszalny (fizycznie) wobec poddanych prawu. Mogą też być wprowadzane w życie przy użyciu siły.

Z praw zewnętrznych wynikają uprawnienia indywiduów wobec innych: z prawa natury uprawnienia i obowiązki przyrodzone, a z praw pozytywnych – nabyte. Są to obowiązki najważniejsze, podstawowe dla zapewnienia dobrego funkcjonowania społeczeństwa. Kant pisze, że uprawnienie przyrodzone jest jedno: wolność zewnętrzna, która obejmuje sobą również równość, samodzielność (czyli bycie panem siebie, niezależnym materialnie) i uprawnienie działania wobec innych

nie uwłaczające im²⁰. Natomiast z praw etycznych żadne uprawnienia nie wynikają.

Polityka to wykonawcza (stosowana) nauka prawa (*die ausübende Rechtslehre*)²¹. Ma ustanawiać ustawy (*Gesetze*), kierując się podstawowymi zasadami prawa (*Rechtsgesetzen*), oraz ma strzec przestrzegania ustanowionego prawa za pomocą siły. Zasady prawa przyjmują dla niej postać kontraktu pierwotnego. Kontrakt ów ma charakter rozumny, bo konkretyzuje zasady prawne w postaci powszechnej woli. Stanowi kryterium sprawiedliwych stosunków politycznych. Realizacja praktyczna kontraktu polega na tworzeniu instytucji państwa i prawa publicznego oraz centralnej władzy politycznej obdarzonej monopolem na użycie siły. Zadaniem państwa i władzy politycznej jest przede wszystkim legitymizacja, ochrona i wspieranie własności prywatnej w ramach zasad prawnych: wolności, równości, samodzielności. One mają obowiązywać w państwie obywatelskim. Ustawodawca ma obowiązek ustanawiania ustaw i zarządzeń w taki sposób, „ażeby mogły wynikać ze zjednoczonej woli całego narodu i by każdego poddanego, o ile chce on być obywatelem, rozpatrywać tak, jak gdyby wraz z innymi dał on na taką wolę swoją zgodę”. Owi obywatele-członkowie umowy muszą być właścicielami, czyli posiadaczami prywatnych dóbr gwarantujących im utrzymanie bez pracy dla innych²². Taka polityka jest rozumna z zasady, to znaczy „w idei”.

Natomiast dla poddanych prawu i władzy wszelkie prawa stanowione i wszelkie decyzje polityczne są wyrazem rozumu.

Ad 8. Działania ludzkie podejmowane są pod wpływem oddziaływania na człowieka bodźców lub występowania w nim motywów, intencji, pobudek. One motywują do określonych czynów. Człowiek może działać czysto mechanicznie, a więc zachowywać się podobnie jak cała pozostała przyroda. Wtedy podlega prawom przyrody, zgodnie z którymi reaguje na bodźce zewnętrzne (na przykład chroni ciało przed zimnem) lub wewnętrzne (na przykład dąży do zaspokojenia pociągu seksualnego). Człowiek jest jednak takim wyróżnionym w świecie bytem, który może działać wedle wyobrażenia sobie praw, czyli na mocy własnych decyzji wykraczających poza prawa przyrody. W decyzjach tych może zaakceptować bodźce przyrodnicze bądź też wykroczyć poza nie, opanowując je i kontrolując. Wtedy pokonuje je niejako. W tym ostatnim przypadku wkracza w sferę wolności, czyli w sferę działania praw czystego rozumu praktycznego. Prawo wyprzedza działanie.

Przyjmując za kryterium rodzaj pobudki (*Triebfeder*) działań, Kant odróżnia działania bezpośrednio etyczne, pośrednio etyczne i legalne. Pierwsze są dokonywane w zgodzie i ze względu (intencjonalnie) na prawa etyczne (wewnętrzne,

²⁰ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 345.

²¹ I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt., s. 78; I. Kant, *Zum ewigen Frieden*, w: I. Kant, *Schriften zur Anthropologie*, wyd. cyt., s. 229.

²² I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 27; I. Kant, *Über Gemeinspruch*, wyd. cyt., s. 153.

uznane za swoje). Zawartość treściowa tych praw jest pobudką jego działań. Maksymy celów mają charakter pozytywny w tym sensie, iż określają cele mające przynosić dobro. Drugie są dokonywane w zgodzie z prawem zewnętrznym (*ius*) i z szacunku do zobowiązania wobec prawa jako prawa, chociaż bez konieczności akceptacji jego konkretnych treści²³. Przy wyborze i ocenie maksym pośrednio etycznych działań prawnych i prawodawczych stosowane jest kryterium negatywne – by nie sprzeciwiały się zasadom prawnym. Trzecie to działania w zgodzie z prawem zewnętrznym, ale nie ze względu na ich treść i bez szacunku dla nich. W tym przypadku bodźcem (pobudką) do przestrzegania praw może być na przykład interes własny, strach przed karą lub przymus fizyczny. Działania te są bezpośrednio i dokładnie określone przez prawo. Wypełniają literę, a nie ducha prawa²⁴. Chociaż one, jako zgodne z prawem, też mają pewną wartość moralną.

Ad 9. Podmiotem imperatywu moralnego jest autor działania podjętego w sposób wolny (dobrowolny), ze świadomością prawa zobowiązującego do działania. Podmiotami, do których skierowany jest imperatyw osobowy (etyczny), są osoby ludzkie, a więc struktury złożone ze sfery noumenalnej i fenomenalnej. Wszystkie wymiary i aspekty życia poszczególnych ludzi są w tym ujęciu zakładane jako ważne. Osoby to byty poczytalne, racjonalne, o rozwiniętej świadomości siebie jako osobnego podmiotu działań, odpowiedzialne za swoje czyny. Przykazanie rozumu skierowane jest do tych, którzy są poczytalni – i wymaga osiągnięcia przez nich odpowiedniego stanu umysłowego, względnie duchowego. Mają z przekonaniem czynić dobro nie tylko wobec innych, ale i wobec siebie w wymiarze moralności osobowej. Nakazuje ono posiadanie określonego rodzaju celów (doskonałości własnej i szczęśliwości cudzej) i ich osiągnięcie za pomocą etycznych działań. Nie tylko czyny są ważne i oceniane, ale przede wszystkim cele, myśli, zamiary, intencje²⁵. Imperatyw etyczny odnosi się bezpośrednio nie do działań, lecz do maksym, czyli do subiektywnych zasad postępowania, przewodnich nastawień w różnych dziedzinach życia. Określa, jakie relacje mają występować między prawem a maksymami działań. Maksymy zaś determinują samowolę (*Willkür*). Samowola osobowa zostaje ograniczona i zobowiązana do przestrzegania praw rozumu²⁶.

Podmiotem imperatywów prawnych są indywidua poczytalne i ich zachowania wobec innych. Są to podmioty prawne. Należą do nich z jednej strony prawo-

²³ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, s. 318. Przedstawiony w *Metafizyce moralności* podział działań jest inny niż w *Krytyce praktycznego rozumu*. Wyróżnione działania pośrednio etyczne należą do obowiązkowych według zobowiązania wobec praw zewnętrznych (także siłą wymuszalnych), a zarazem do obowiązkowych według idei obowiązku, która należy do prawodawstwa wewnętrznego (etycznego).

²⁴ I. Kant, *Krytyka rozumu praktycznego*, wyd. cyt., s. 120, 130, 140.

²⁵ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, wyd. cyt., s. 37, 61, 62.

²⁶ I. Kant, *Krytyka rozumu praktycznego*, wyd. cyt., s. 56.

dawcy, z drugiej zaś poddani prawu. Prawodawcy to, według zasady, obywatele, poddaniemu prawu są zaś, obok obywateli, wszyscy poczytalni zamieszkujący na terenie obowiązywania prawa, w tym kobiety i słudzy. Nakaz w tym przypadku zawiera odniesienie przede wszystkim do ważnych zachowań zewnętrznych indywiduów wobec innych. Stawia się też wymóg, by zachowania prawodawcze były dokonywane z obowiązku nakładanego przez zasady prawne (by były pośrednio etyczne). Działania prawodawcze wymagane przez imperatyw mają być zgodne z zasadami prawnymi i dokonywane z szacunku dla nich przez prawodawców. Maksymy tych działań mają charakter negatywistyczny, bo zakazują pewnych działań niezgodnych z zasadami prawnymi.

Natomiast poddani prawu mają obowiązującego prawa przestrzegać bezwzględnie. Jest ono dla nich zarazem imperatywem moralnym oraz przymusem fizycznym. To znaczy, nie jest to konieczne, chociaż dopuszcza się i nakazuje etycznie, by poddani przestrzegali ustanowionego porządku z przekonania wewnętrznych o ich dobru czy słuszności lub z szacunku dla prawa²⁷.

Z kolei podmiotami imperatywów politycznych są z jednej strony decydenci (władcy, rządzący, politycy) danego organizmu politycznego, na którego terenie obowiązuje prawodawstwo, z drugiej zaś poddani owych władców²⁸. Imperatyw skierowany do poddanych po prostu nakazuje posłuszeństwo wszystkim zarządzeniom i decyzjom panujących na danym terenie. Imperatyw polityczny skierowany do władców przedkładać jest przez rozum praktyczny woli decydentów w celu stworzenia odpowiednich praw stanowionych zgodnych z zasadami umowy społecznej oraz stworzenie zabezpieczeń dla ich implementacji, jak również prowadzenie polityki bieżącej zgodnej z umową społeczną i ustanowionymi ustawami. Imperatyw polityczny nakazuje bezpośrednio decydującym władać tak, żeby realizować wolę wyrażoną przez obywateli w umowie społecznej. Odnosi się wyłącznie do faktycznych prawodawców (władców), nakazując im tworzyć prawa stanowione oraz podejmować decyzje konkretne zgodne z ideą umowy pierwotnej. Pojęcie prawodawcy w pismach Kanta jest więc dwuznaczne. Prawodawcami są członkowie umowy pierwotnej, czyli właściciele zamieszkujący określony obszar. Oni są obywatelami. Do nich się odnosi imperatyw prawny, nakazując, by prawa stanowione w umowie pierwotnej były zgodne z zasadami prawnymi. Niemniej są to prawodawcy tylko „w idei” (idealni), gdyż sam kontrakt pierwotny jest tylko ideą, a nie faktem historycznym. Faktycznymi (realnymi) prawodawcami są władcy wyposażeni w siłę polityczną (militarną), zdolni do wymuszania posłuchu dla praw i zarządzeń. W zasadzie do tych pierwszych kierowany jest imperatyw prawodawczy, a do drugich polityczny. Ale faktycznie to władców obowią-

²⁷ I. Kant *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 318, 325. Chociaż *ius* odnosi się wprost do zachowań, to przy wykonywaniu praw stanowionych też występują maksymy. Nigdy bowiem nie są one wykonywane w sposób całkowicie mechaniczny.

²⁸ I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 29, 33, 43; I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt., s. 91.

zuje zarówno imperatyw prawodawczy, jak i polityczny. Władcy (politycy, rządzący) mają tworzyć ustawy, kierując się opiniami, interesami i prawami właścicieli, które właściciele mogliby wyrazić w umowie pierwotnej. Opinie i interesy właścicieli nie mogą jednak łamać rozumnych naczelných zasad prawnych. I rozum sam podpowiada władcy, jakie opinie i interesy mogliby wyrazić obywatele w umowie pierwotnej. Faktycznie władca (dla Kanta ideałem władcy reprezentatywnego był monarcha) nie musi się konsultować z obywatelami (choć Kant formułuje postulat etyczny, by w polityce kierować się opiniami i interesami rozumnych obywateli).

Ad 10. Imperatyw kategoryczny w każdej z trzech dziedzin zakłada inny rodzaj moralności. Imperatyw osobowy (etyczny) nakazuje czynienie tego, co *dobre* etycznie dla samego dobra i ze względu na nie. Utożsamia postępowanie moralne z działaniem, które jest pobudzane (motywowane) przez intencje wypełnienia prawa etycznego i z przekonaniem o jego dobru. Dobro moralne zawarte w prawach etycznych jest podstawą ich ważności i podstawą ich obowiązywania. Podmiot abstrahować ma w działaniach moralnych od innych pobudek, motywów, interesów. Materią maksymy musi być cel ustanowiony przez prawo etyczne²⁹. Moralność osobowa jest wewnętrzna. Zawiera nakaz panowania nad sobą, nad swoim fenomenalnym wymiarem, nad swoimi namiętnościami, uprzedzeniami, egoistycznymi interesami, złymi skłonnościami. Domaga się podporządkowania ich prawom etycznym własnego rozumu. Jest to moralność wymagająca. Działania moralne osobowe pomnażają dobro w świecie. Przyczyniają się do doskonalenia podmiotów je wykonujących oraz pomnażają szczęśliwość innych.

Imperatyw prawodawczy też jest imperatywem moralnym (ale nie ściśle etycznym), a teoria prawa jest pierwszą częścią metafizyki moralności³⁰. On nakazuje czynienie tego, co *ślusne* (sprawiedliwe, prawe). Podczas gdy dążenie do dobra moralnego zakładane przez imperatyw etyczny jest wyrazem maksymalnych roszczeń, to słusność jest wyrazem *minimum moralnego*. Jest to moralność funkcjonalna wobec życia społecznego. Ułatwia zapewnienie jedności społecznej. Zawiera warunki minimalne godnego współżycia między ludźmi i dobrego stanu prawnego zapewniającego wolność i sprawiedliwość.

Z kolei moralność imperatywu politycznego odniesionego do decydentów wynika stąd, iż nakazuje on pewne działania z obowiązku przestrzegania zasad waloryzowanych pozytywnie, takich np. jak wola ludu wyrażona w kontrakcie pierwotnym. Z jednej strony nakazuje, podobnie jak imperatyw prawny, przestrzeganie minimum moralnego w życiu politycznym, z drugiej zaś tworzenie warunków dla szczęśliwości obywateli, podobnie jak imperatyw etyczny. Kant w sposób precyzyjny określił, że w wymiarze stosunków politycznych wewnętrznych chodzi

²⁹ I. Kant, *Krytyka rozumu praktycznego*, wyd. cyt., s. 59.

³⁰ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 309.

o reformowanie przez rządzących ustroju w kierunku tworzenia coraz bardziej republikańskich, wolnościowych form³¹, w wymiarze międzynarodowym idzie zaś o tworzenie wszelkich warunków (preliminarnych i definitywnych) dla pokoju światowego³².

Ad 11. Jak wspominaliśmy wyżej, ostateczną podstawą możliwości działania odpowiedzialnego, moralnego jest *autonomia* podmiotu. Jej wyrazem jest prawodawstwo, umowy, decyzje oraz wykonywanie praw z obowiązków. Imperatywy kategoryczne nakazują zaś tworzenie określonego typu praw i umów oraz nakazują (zakazują) określone działanie według przedstawienia praw, względnie umów. Zakładają więc możliwość panowania nad sferą fenomenalną. I w tej możliwości wszyscy ludzie są równi. Rozum praktyczny jako wola (*Wille*) odnosi się do podstawy określania samowoli (*Willkür*), która jest władzą wywoływania działań według wyobrażeń i pojęć. O ile rozum-wola określa władzę pożądania samowoli, to samowola staje się wolną samowolą, to znaczy panuje nad sferą zmysłową, interesowną i podporządkowuje się imperatywom kategorycznym. Może wtedy tworzyć takie maksymy, które mogą służyć jako ogólne prawa, i działać ze względu na nie. Takie ogólne prawa są prawami wolności, czyli moralności. I pełnią wobec konkretnych ludzi funkcję obiektywnych imperatywów. Prawa wywodzą się z rozumu i woli (*Wille*), maksymy z samowoli (*Willkür*). Tylko samowola odnosi się bezpośrednio do działań i jest zdolna wywierać na nie przymus pod wpływem woli³³.

Ta założona przez imperatywy transcendentalna autonomia praktycznego rozumu jako możliwość warunkująca wszelkie wolne działania musi być odróżniona od tych form wolności, które ustanawiają imperatywy w poszczególnych dziedzinach życia empirycznego, kiedy są przestrzegane. Imperatyw osobowy (etyczny) zapewnia wolność *wewnętrzną*, która polega na panowaniu nad własnym ciałem, nad swoimi potrzebami, namiętnościami, interesami, myślami, intencjami. Wolną wewnętrze jest osoba, która działa w zgodzie i ze względu na prawa rozumu praktycznego i uznaje je za swoje własne i za dobre w sobie. Wznosi się tym samym ponad determinacje przyrodnicze. Jest to wolność osiągnąta niezależnie od czynników zewnętrznych. W każdych okolicznościach (nawet w więzieniu) można być wolnym wewnętrze. Dzięki tej wolności dominuje sfera noumenalna w życiu człowieka. Jednak osiągnąta jest ona dzięki pokonywaniu własnej natury zmysłowej, egoistycznej.

Natomiast imperatyw prawny ma zapewnić wolność zewnętrzną *negatywną*. Wolność ta polega na ograniczeniu samowoli skierowanej ku innym. Ona zabrania ingerować innym w sferę moich celów, intencji, poglądów, wypowiedzi bez

³¹ I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 29.

³² I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt.

³³ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 318, 332.

mojej zgody. Zabrania też zabraniać określonych zachowań ludzi, o ile one nie szkodzą innym. Wolność ta chroni sferę prywatną. Jest równa dla wszystkich. Kant pisze, że w stosunkach zewnętrznych jedynie wolność sama może siebie ograniczać, to znaczy, że równa wolność zakazuje przywilejów z urodzenia oraz wszelkich innych uprawnień do wpływania na innych poza uprawnieniem do ochrony wolności. Pozwala ona użyć siły jedynie w obronie wolności. Zasady prawne, prawa naturalne i prawa jurydyczne stanowione określają granice dla tego rodzaju wolności i ustanawiają dla niej gwarancje. Zapewniają mają owo minimum swobód, w ramach których każdy może realizować swój projekt życiowy³⁴.

Z kolei imperatyw polityczny skierowany do władców żąda instytucjonalnego ustanowienia wolności zewnętrznej *pozytywnej*. Nakłada on obowiązek zabezpieczenia przez władzę nie tylko wolności zewnętrznej, ale również własności prywatnej i samodzielności obywateli oraz ich wpływu na prawa i porządek polityczny. Właściciele mają być prawodawcami – przynajmniej w idei. I obywatele wolni, równi i samodzielni są podmiotami umowy pierwotnej, a więc mają mieć udział w czynnościach prawodawczych o podstawowym charakterze – bo w tworzeniu zasad ustrojowych. Wszelkie inne czynności państwowe muszą być zgodne z owymi zasadami ustrojowymi i muszą zabezpieczać wpływ obywateli na władzę, czyli uwzględniać zawsze w działaniach ich opinie i interesy. W stosunkach międzypaństwowych zapewniona musi być z kolei suwerenność (niezależność) państw i sprawiedliwe stosunki między nimi. Na nich ma oprzeć się umowa między państwami tworząca stan wiecznego pokoju³⁵.

Ad 12. Powyższe tezy można wyrazić w języku obowiązków. Metafizyka moralności to system obowiązków. Jest wiedzą stosowanej moralności. Imperatyw kategoryczny nakłada obowiązki (*Pflichten*), czyli przymusy wolnej samowoli przez prawo. Obowiązek jest materią zobowiązania.

Do tego samego obowiązku (na przykład oddawania pożyczonych pieniędzy) możemy być zobowiązani na różne sposoby, na przykład przez różne imperatywy. Każde prawo stawia wymóg pewnych działań (lub ich zaniechania). W tym sensie nakłada obowiązki.

Obowiązki etyczne (osobowe) są wewnętrzne, to znaczy mamy je wobec siebie jako istoty rozumnej, moralnej, ale obejmują one działania nasze wobec nas oraz wobec innych (do obowiązków etycznych należy określony sposób traktowania siebie oraz innych z przekonania moralnego wewnętrznego). One nie podpadają pod zewnętrzne prawa, lecz pod wewnętrzne. Nakładają samoprzymus i konieczność kierowania się obowiązkiem jako pobudką działań. Obowiązki etyczne dzielą się na formalne oraz materialne. Pierwsze nie mają przedmiotowego celu

³⁴ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 338.

³⁵ I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 19–26; I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt., s. 63–64.

ujętego w postaci stanu rzeczy czy zespołu cech pożądanых. Zabraniają zachowań skierowanych przeciwko celowi moralnemu (na przykład samobójstw) i przeciwko warunkom jego realizacji (przeciwko samozachowaniu, przeciwko życiu innych). Drugie nazywane są obowiązkami cnoty i określają rodzaje rozumnych celów, które są konieczne praktycznie: szczęśliwość innych i własna doskonałość. Cele jako obowiązki są obiektywnie konieczne, dane *a priori*, przeciwstawne celom, do których nakłaniają samowolę zmysły. Mój rozum mnie je narzuca³⁶. Materialność tych obowiązków jest jednak względna; w praktyce funkcjonują w podobny sposób jak owe formalne obowiązki. Cnota sama jest mocnym usposobieniem do wypełniania obowiązków, czyli siłą maksymy człowieka w podążaniu za jego obowiązkami moralnymi. Ona ostateczny cel bytu ludzkiego na Ziemi czyni celem danego człowieka. Jest to formalnie ujęta dzielność w pokonywaniu przeszkód istniejących w człowieku (na przykład w jego zmysłowości), które utrudniają wypełnianie obowiązków (celów) moralnych. Obowiązki cnoty (celów czystego praktycznego rozumu) nie podpadają pod zewnętrzne prawa. Są dobrowolne. Kant nazywa je też niezupełnymi, jako że (poza tzw. obowiązkami zaniechania skierowanymi na samozachowanie) są niedokładnie określone, a ich konkretyzacje i wypełnienia zależą od sytuacji i przypadkowych okoliczności.

Obowiązki prawne są zewnętrzne, bo dotyczą działań skierowanych ku innym i nie są związane z wymogiem działania z obowiązku wobec własnego prawa, tylko wymagają zgodności działań z cudzym prawem³⁷. Podpadają pod prawa zewnętrzne. One są wymuszalne. Te obowiązki są dokładnie i obiektywnie określone. Nie dopuszczają też odstępstw. Kant nazywa je zupełnymi. Obowiązek w tym wypadku musi być spełniony³⁸. Od celów samo prawo zewnętrzne abstrahuje, bo ono tylko reguluje (ogranicza) pewne formy (sposoby) działań skierowane na osiągnięcie celów. W tym sensie ma charakter formalny i negatywistyczny. Nie implikuje przymusu (obowiązku) konkretnych pozytywnych działań skierowanych na cele, lecz nakazuje unikania zła, czyli łamania uprawnień (wolności) innych ludzi³⁹. Niemniej, jak wspominaliśmy już, obowiązki prawne zarazem należą do etyki i są pośrednio etyczne, jako że występuje obowiązek ich wypełniania wynikający z zasad naczelných prawnych (*Rechtslehre*), a każdy obowiązek wypełniany jako obowiązek ma charakter (pośrednio) etyczny, nawet jeśli prawo, pod które on podpada, jest jurydyczne. Etyczna idea obowiązku mówi, że każde prawo musi być przestrzegane.

Wypełnienie obowiązków cnoty, jak również obowiązków prawnych z szacunku (*Achtung*) dla prawa jest zarazem chwalebne (*verdienstlich*). Kant nie przeciwstawia więc czynów supererogacyjnych obowiązkowym. Wypełnianie czegoś

³⁶ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 503, 512, 537.

³⁷ Tamże, s. 326.

³⁸ Tamże, s. 327.

³⁹ Tamże, s. 509–512.

z obowiązku już jest zasługą. Pisze nawet, że największą doskonałością człowieka jest wypełnienie obowiązku z obowiązku⁴⁰. Czyn sprzeczny z obowiązkiem jest wykroczeniem: dokonany nieświadomie jest przewinieniem, intencjonalnie – staje się zbrodnią.

W wymiarze politycznym zasady prawa i umowa pierwotna nakładają na prawodawców obowiązki tworzenia maksym zgodnych z nimi. Maksymy te przybierają postać obiektywnych ustaw stanowiących lub regulacji i decyzji politycznych.

W ujęciu Kanta obowiązki społeczne, solidarnościowe nie są prawne. Co najwyżej wynikają z obowiązków cnoty jako warunki realizacji celów etycznych. Niektóre moralne własności nie są obowiązkami, na przykład: miłość najbliższych czy uczucie współczucia.

Każdemu obowiązkowi odpowiada uprawnienie. Imperatyw etyczny nakłada obowiązek oraz uprawnienie samoograniczania siebie niezależnie od okoliczności zewnętrznych i działań innych. Imperatyw prawny nadaje uprawnienie prawne (*Befugnis*) do zmuszania innego (a nie siebie) do ograniczania jego samowoli. Inny ma podobne uprawnienie wobec nas. Obowiązek prawny ma zawsze za przedmiot niedokonywanie lub zaniechanie bezprawia. Przykazuje, by nie dokonywać działań niezgodnych z prawem. I indywidua są uprawnione do zobowiązywania innych do zaniechania lub niepodejmowania działań niezgodnych z prawem zewnętrznym⁴¹. To uprawnienie wynika z przyrodzonego uprawnienia do zachowania własnej wolności zewnętrznej. Uprawnieniem władców jest zaś tworzenie praw i wymuszanie ich przestrzegania.

3. Paradoksy

Krytycy filozofii praktycznej Kanta koncentrują się zwykle na jego teorii moralności osobowej, zarzucając jej, za Heglem, abstrakcyjność, atomizm, formalizm. Natomiast oceny jego filozofii politycznej i filozofii prawa są na ogół pełne uwagi, głównie z uwagi na jego teorię wiecznego pokoju oraz na manifestacyjne przywiązanie do wolności⁴². Tymczasem, w naszym przekonaniu, główna słabość filozofii praktycznej królewieckiego myśliciela ujawnia się na stykach trzech dziedzin moralności, o których traktuje artykuł: etyki, prawa i polityki. Wszystkie one zawierają wymiar normatywny. *Sollen* jest głównym przedmiotem zainteresowań Kanta. Jak wiadomo, normy uzyskują różny materialny wymiar: w postaci zachowań, usposobień, praw stanowiących, umów, decyzji politycznych. Do tego wy-

⁴⁰ Tamże, s. 523.

⁴¹ W. Kersting, *Recht, Gerechtigkeit und demokratische Tugend*, wyd. cyt., s. 76–78.

⁴² Por. V. Gerhardt, *Immanuel Kants Entwurf „Zum ewigen Frieden“*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1995; T. Baumeister, *Hegels frühe Kritik an Kants Ethik*, Carl Winter UV, Heidelberg 1976.

miaru realnej normatywności należą obyczaje, zwyczaje i cały obszar etyczności – w rozumieniu Heglowskim. Kant wielokrotnie deklarował w swoich pismach, że traktuje tylko o naczelnym, apriorycznym, moralnym, rozumowym podstawach różnych dziedzin praktycznego rozumu. Trzy wymienione dziedziny życia człowieka to trzy obszary apriorycznych, uniwersalnych rozumowych praw moralnych. Moralność obowiązuje we wszystkich wymiarach życia osobowego i społecznego. Z punktu widzenia struktury rozumu praktycznego prawa moralne są nadrzędne wobec innych praw i wobec decyzji oraz działań konkretnych. Mają priorytetową ważność. I należy ich przestrzegać. Wydaje się jednak, iż faktycznie (biorąc pod uwagę przezeń dokonane implementacje i konkretyzacje praw moralnych) Kant uświęcał etyczność istniejącą, zwłaszcza istniejący stan prawa stanowionego⁴³. Wbrew powszechnym opiniom jego teoria moralności (*Sitten*) jest bardzo bliska Hegla teorii etyczności (*Sittlichkeit*).

Paradoksalność jego koncepcji ujawnia się wtedy, gdy występuje sprzeczność treściowa lub w mocy normatywnej między prawami lub normami należącymi do tej samej sfery życia lub do różnych sfer życia. Tak na przykład Kant z jednej strony formułuje postulat, by wszelkie prawo stanowione było zgodne z *zasadami* prawa, zwłaszcza tymi zawartymi w prawie naturalnym i w umowie pierwotnej (wolnością zewnętrzną, równością, samodzielnością, własnością, sprawiedliwością), z drugiej zaś nakłada obowiązek etyczny, prawny i polityczny przestrzegania przez *poddanych* prawu wszelkich obowiązujących *praw stanowionych*. W tym punkcie jest wierny Lutrowi. Z tego nakazu wynika, iż jeśli prawa stanowione są sprzeczne z zasadami prawnymi – bo tyrańskie, ograniczające wolność, zniewalające – to również należy ich przestrzegać. Co więcej, one są też w pewnym sensie pozytywnie waloryzowane, każdy porządek prawny jest bowiem pozytywny moralnie, nawet ten, który oparty jest na prawach tłumiących wolność. Jest on lepszy od stanu anarchii lub rewolucji. Kant zdaje się naiwnie sądzić, że przestrzeganie każdego prawa chroni przed niesprawiedliwą interwencją z zewnątrz w sferę wolności osobistej. Obywatele oraz inni poddani prawu nie mają uprawnień, by buntować się ani obalać siłą obowiązujących praw stanowionych, nawet praw niesprawiedliwych i ograniczających wolność. Co więcej, jeśli te prawa stają się pobudką działań obywateli, to nabierają dodatkowej mocy etycznej⁴⁴. U Kanta obowiązek przestrzegania prawa jest bardziej podstawowy i pierwotny niż wolność, równość, sprawiedliwość lub nawet uniwersalność. Obowiązywalność prawa to cecha definicyjna (analityczna) prawa wszelkiego. Należy do jego pojęcia. Natomiast inne cechy należą do idei dobrego prawa (na przykład zapewnienie wolności, równości, sprawiedliwości). Prawo sprawiedliwe to tylko jedna

⁴³ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 338; I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, wyd. cyt., s. 119.

⁴⁴ I. Kant, *O porządkadle*, wyd. cyt., s. 29.

z postaci prawa. W rezultacie Kant w sferze prawa osłabia wagę rozróżnienia na zasady prawne i prawo stanowione oraz jest bezradny wobec konfliktów, które występują między tymi dwiema strukturami prawnymi.

Taki konflikt może też występować między wymogami moralności osobowej a moralnością prawną. Imperatyw etyczny nakazuje na przykład poszanowanie życia wszystkich ludzi, prawo stanowione może zaś nakazywać uśmiercanie niektórych z nich.

Inny konflikt występuje na styku polityki i etyki. W pismach filozoficzno-politycznych (*O porządku, Do wiecznego pokoju*) Kant wyraźnie stwierdza, że imperatyw polityczny nakładający obowiązek działania zgodnie z zasadami prawa (z wolnością zewnętrzną), w tym i tworzenie ustaw zgodnych z ideą umowy pierwotnej, dotyczy tylko władcy (*Oberhaupt*), a nie zwykłych obywateli. Przy czym ma on tworzyć prawo zgodne z zasadami umowy pierwotnej, ale niekoniecznie te zasady mają być pobudką jego czynności prawodawczych. Również do władców odnoszą się nakazy, by formułować prawa zgodnie z normą *publicznych* uzasadnień, by dążyć do sprawiedliwości i do pokoju, by ograniczać swoje działania moralnością (uczciwością)⁴⁵. Ale władca – głowa państwa (*Oberhaupt*) – może narzucać poddanym dowolne prawo stanowione. Sam też może postępować faktycznie wedle swojej samowoli. Obowiązuje go tylko moralny imperatyw polityczny. Władcy nie obowiązuje prawo przymuszające. On jest ponad nim i ponad wspólnotą obywatelską. To władca dysponuje prawem jurydycznym. Przymus przestrzegania prawa dotyczy tylko poddanych prawu. Obywatele i inni poddani prawu muszą prawa narzuconego przez władcę przestrzegać niezależnie od tego, jakie ono jest. To nie naród jest siłą publicznie ustanowioną, tylko władca – podobnie jak u Hobbesa. Różnica z teorią Hobbesa polega na tym, że Kant pozbawia poddanych prawa do oporu, które Hobbes im przyznawał w wypadku, gdy władca nie zapewniał im bezpieczeństwa. Prawo do oporu wobec despoty przyznawał poddanym również Locke. Rousseau zaś utożsamiał, jak wiadomo, prawodawców z poddanymi prawa, by zapewnić wolność. Kant odrzucił ten dorobek nowożytnej filozofii polityki. Konsekwencje jego poglądów są przerażające. Oto jeden z największych teoretyków moralności i normatywistów w dziejach filozofii apriorycznie uświęca nawet najbardziej brutalne i okrutne formy panowania, głosząc, że poddani winni być posłuszni bezwarunkowo każdej władzy i każdemu prawu. Jest to nakaz moralny dla nich. Jesteśmy więc wolni po to, by z własnej woli robić to, do czego i tak jesteśmy zmuszeni przez prawo stanowione i wolę monarchy nieograniczoną konstytucją.

Z cytowanych wyżej drobnych tekstów filozoficzno-politycznych wynika bowiem, że w ujęciu Kanta obywatele i wszyscy mieszkańcy danego państwa mają obowiązek przestrzegać nie zasad prawa, tylko praw stanowionych. Są więc

⁴⁵ Tamże, s. 20.

w pewnym sensie bezwolni. Niemniej w pierwszych paragrafach *Metaphysik der Sitten* takie ograniczenia nie są wprowadzane wyraźnie. W tej książce Kant formułuje często imperatywy prawne oraz komentarze do nich w taki sposób, jak gdyby zasady prawne obowiązywały wszystkich ludzi. To ja mam działać tak, by nie dopuścić do ograniczenia przez innych mojej wolności zewnętrznej, w niezgodzie z prawem powszechnym (czyli z prawem naturalnym)⁴⁶. Kim jest „ja” – nie jest powiedziane wprost. Jeśli „ja” to każdy obywatel – obowiązkiem każdego byłoby aktywne zwalczanie wszelkich działań (w tym praw stanowionych) niezgodnych z zasadami prawa. Kant jednak wyjaśnia, że poddany prawu nie ma obowiązku kierować się zasadami prawnymi intencjonalnie. Dla niego one istnieją w postaci przymusu obcego, czyli w postaci praw stanowionych. Dodatkowe objaśnienie wskazanego dylematu znajdziemy w tekście *Co to jest Oświecenie*⁴⁷, w którym Kant formułuje postulat tolerowania przez władców ostrożnej krytyki ich decyzji i działań, dokonywanej przez uczonych. Postuluje wolność pióra. A więc wyodrębnia pewną grupę oświeconych poddanych i proponuje obdarzyć ją przywilejem bycia sferą publiczną, czyli sumieniem poddanych, wskazującym na ewentualne niezgodności praw stanowionych i działań władcy z ideą umowy pierwotnej (i zasadami prawnymi). W jego ujęciu idea kontraktu pierwotnego ma więc dla poddanych prawu jedynie charakter pewnego uprawnienia moralnego osobowego (a nie nakazu) – i to uprawnienia odnoszącego się tylko do wybranych. Nadaje im prawa wyrażania prywatnych ostrożnych uwag w stosunku do głowy państwa. Jeśli władca nie zezwoli na krytykę swojego postępowania, to poddanym nie pozostaje nic innego, jak być mu posłusznymi. Żle rządzący są bezkarni. Nawet po ich obaleniu nie powinni być pociągani do odpowiedzialności za złe rządy – wszak mogli się mylić⁴⁸. Realizacji umowy pierwotnej brak instytucjonalnych gwarancji i umocowań. Jej interpretacja i realizacja zależy wyłącznie od samowoli władcy. Idealem ustroju dla Kanta była monarchia konstytucyjna nadająca wolności zewnętrzne obywatelom, ale ograniczona, bo stawiająca monarchę ponad prawem.

Pogląd ten jest częścią składową koncepcji moralizacji stanu prawnego obywatelskiego i paradoksów związanych z tą ideą. Podobnie jak inni filozofowie Oświecenia Kant gloryfikuje państwo i stan obywatelski, przeciwstawiając je stanowi naturalnemu. Stworzenie społeczeństwa obywatelskiego to cel rozumu oraz uprawnienie ludzi. Stan obywatelski oparty jest na prawie, a nie na sile – dlatego jest moralny. Jednak każde prawo ma papierowy charakter, o ile nie jest wsparte siłą. Kant postuluje *expressis verbis*, by siła pozostawała w służbie prawa. Nie-

⁴⁶ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 338; Por. B. Aune, *Kant's Theory of Morals*, Princeton UP, Princeton 1979, r. V, VI.

⁴⁷ I. Kant, *Co to jest Oświecenie?*, w: T. Kroński, *Immanuel Kant*, WP, Warszawa 1966, s. 164–173.

⁴⁸ I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 34, I. Kant, *Über Gemeinspruch*, wyd. cyt., s. 161.

mniej sam, jak gdyby na przekór swoim postulatom, akceptuje stosunki oparte na sile. Poza wymienionym wyżej uświęceniem wszelkiego prawa stanowionego i wszelkiej polityki realnie występującej stanowisko to znajduje wyraz również w tym, że Kant pojmuje stan obywatelski jako zakładający stosunki własności uformowane przy użyciu nagiej siły w stanie natury i legitymizujący te stosunki⁴⁹.

Poza tym Kant proponuje akceptować każdy stan faktyczny ustanowiony przy użyciu siły, a więc *expressis verbis* w drodze buntu, przewrotu, rewolucji. Nie wolno obalać stanu prawnego istniejącego, ale jeśli komuś uda się to uczynić i stworzyć nowy, to należy ten fakt zaakceptować⁵⁰. Wydaje się, że tego typu poglądy filozoficznoprawne i filozoficznopolityczne zaprzepaszczały wielki wysiłek intelektualny Kanta podjęty dla uzasadnienia możliwości realizacji normatywności moralnej – moralność zostaje bowiem oddana w służbę *status quo*.

Stanowisko takie ma wszelkie cechy oportunizmu politycznego i może służyć legitymizacji stanów niesprawiedliwości. Jedynym jego usprawiedliwieniem wydaje się być odwołanie do aksjologii Kanta *implicite* zakładanej, a przez interpretatorów rzadko zauważanej. Formalizm teorii Kanta wydaje się zakładać wartości. Znając życie i dokonania Kanta, można zinterpretować jego dzieło filozoficzne jako wyraz wielkiego umiłowania pokoju i spokoju. Całe życie poświęcił, by opracować warunki normatywne dla zapewnienia szczęśliwego pokoju na świecie. Ustanowienie wiecznego pokoju to fakt moralny, prawny i polityczny. Pokój dowolnie ustanawiany i na dowolnych warunkach jest ważniejszy od wolności, od godności, od uniwersalnych praw i norm moralnych. Chociaż trzeba przyznać, że relacje między pokojem a innymi wartościami (szczęśliwością, dobrem) nie są w pismach Kanta wyraźne. Z jednej strony pisze bowiem, że trzeba dążyć do tworzenia warunków dla pokoju, a on sam przyjdzie: „[...] poszukujcie przede wszystkim królestwa czystego praktycznego rozumu i jego sprawiedliwości, a wówczas wasz cel (dobrodrobieństwo wiecznego pokoju) przyjdzie wam w udziale sam przez się”⁵¹. Z drugiej strony końcowe fragmenty *Krytyki praktycznego rozumu* oraz *Metafizyki moralności* sugerują, że ostatecznym celem jest dobro, które stanowi syntezę cnoty (rozumianej jako postępowanie etyczne) i szczęśliwości (rozumianej jako błogostan). A pokój jest środkiem do tego celu⁵².

Inny problem, który wyłania się z pism Kanta, to niezbyt jednoznaczne określenie relacji między wymiarem noumenalnym a fenomenalnym w sferze społecznej i politycznej. Kant jako realista życiowy podkreślał, że fenomenalny wymiar człowieka jest również ważny, a mechanizmy przyrody i ich wykorzystywanie przynoszą często bardziej skuteczne wyniki aniżeli apelowanie do moralności i obo-

⁴⁹ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, wyd. cyt., s. 420–426.

⁵⁰ I. Kant, *O porządku*, wyd. cyt., s. 28, 29; I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt., s. 81. I. Kant, *Zum ewigen Frieden*, wyd. cyt., s. 233.

⁵¹ I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, wyd. cyt., s. 86.

⁵² I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, wyd. cyt., s. 180–181.

wiązków. I wierzył w celowościowy charakter przemian przyrody i społeczeństw. Przyroda sprzyja normatywności, a więc rozprzestrzenianiu się stosunków moralnych, poucza człowieka (choćby przez nędzę, którą wywołują wojny i konflikty), co powinien robić, jak powinien postępować wobec innych, jaki ustrój stworzyć. W praktyce politycznej interesy odgrywają równie ważną rolę jak normy moralne i prawne oraz idea kontraktu. Kant sformułował nawet słynną tezę, iż rozsądne diabły (a więc istoty kierujące się wyłącznie interesem) też potrafią zorganizować państwo. Ludzie zaś posiadają roztropność (*Klugheit*) oraz rozum, dzięki któremu kierują się prawami moralnymi wewnętrznymi oraz obowiązkami wynikającymi z woli powszechnej. Tym łatwiej powinni zorganizować ustrój republikański w poszczególnych państwach oraz zjednoczyć państwa w związek federacyjny. Pokój winien być zapewniony w sposób instytucjonalny. Bo polityka to przede wszystkim sfera działań instytucjonalnych, a nie osobowych. Ona zastępuje w coraz większym stopniu naturę w tworzeniu warunków dla pokoju i szczęśliwości. W polityce argumenty, stosowanie prawa, umowy, moralność, reformy w coraz większym stopniu zastępują siłę. Siła i interesy są ograniczane i regulowane przez prawo i moralność. Kant okazuje się więc być zwolennikiem kontyngentyzmu. Z jednej strony kładzie nacisk na rolę intencji (pobudek) w ocenie moralnej czynu, z drugiej jednak uważa, że cel, do którego człowiek dąży, nie może być osiągnięty wprost w wyniku działań intencjonalnie moralnych tylko pośrednio. Poza tym ważną rolę odgrywają też interesy i potrzeby. Relacje między tymi dwiema sferami nie zostały jednak jasno określone.

W ostatnich dziesięcioleciach Kant stał się na nowo popularny również z powodu swych deklaracji wolności. W filozofii politycznej uchodzi wręcz za jednego z głównych teoretyków liberalizmu. J. Rawls powołuje się na niego jako na swojego mistrza. Również deklaracje i pakt prawa człowieka nawiązują *implicite* do Kanta, gdy wyprowadzają prawa z idei godności człowieka. W istocie wiele idei Kanta jest zbieżnych z wartościami liberalizmu: wolność negatywna, równość wobec prawa, własność, formalny charakter praw stanowionych. Z klasycznym liberalizmem wiąże go też koncepcje praw natury, stanu natury, stanu obywatelskiego, umowy pierwotnej.

Wymienione idee stanowią jednak tylko część filozofii praktycznej Kanta. Zupełnie antyliberalne jest dokonane przezeń aprioryczne uzasadnienie tych idei przez powołanie się na rozum. Nieliberalny charakter ma też imperatyw kategoryczny Kanta oraz wynikające z niego moralizowanie całego życia publicznego. Liberalowie postrzegają cały instytucjonalny wymiar życia społecznego oraz aktywność publiczną ludzi w kategoriach jednostkowych i grupowych interesów. Celem bezpośrednim jest dla nich dążenie do własnego szczęścia, podczas gdy dla Kanta celem bezpośrednim jest tworzenie i przestrzeganie norm i zasad moralnych. W ujęciu Kanta mechanizm interesów i potrzeb ma raczej charakter pomocniczy dla realizacji norm i zasad pozainteresownych. Jego główny wysiłek w filozofii

praktycznej polegał na dążeniu do wykazania możliwości i uzasadnieniu konieczności wykraczania przez człowieka poza wymiar fenomenalny w celu zapanowania nad nim i kierowania nim. Człowiek ma rozumowo, w sposób wolny, intencjonalny tworzyć warunki moralne dla dobra, które jest celem ostatecznym działań. W praktyce Kant liczył tylko na jeden typ ludzi – oświeconych monarchów, którzy odgórnie będą przeprowadzać odpowiednie reformy społeczne.

Categorical Imperative: Personal, Legal and Political

The author highlights different senses of the Categorical Imperative in ethics, law and politics. These three different interpretations produce moral conflicts among subjects who try to apply the imperative. For instance the legal imperative imposes on the political subject the obligation to observe all laws, and in consequence justifies participation in criminal acts that perpetrated without breaking any binding laws. This clashes with the demands of the ethical imperative. It is also argued that moral justification of all forms of political power by the political imperative generates dubious political imperative of submission to all authorities. It is so because political subjects do not possess the power, according to Kant, to propose politically and morally binding interpretations of the original contract.